



PATRON



Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryła i Metodego - Kazanów

NUMER 192, 14.05.2023 VI Niedziela Wielkanocna

LITURGIA (Dz 8, 5-8. 14-17); (Ps 66 (65), 1-3a. 4-5. 6-7a. 16 i 20);
(1 P 3, 15-18); Aklamacja; (J 14, 15-21);

KOMENTARZ

Prawdziwa miłość nie jest zawarta jedynie w pięknych słowach. Miłości prawdziwej nie wyczerpują również przyjazne uczucia względem ukochanej osoby. W dzisiejszej Ewangelii Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania”. Wyrażając tę prawdę, Chrystus nie miał na myśli miłości wypowiedzanej jedynie słowami, a nawet tej zawartej w przyjaznych uczuciach. Wyżej przytoczona wypowiedź Jezusa mówi o miłości czynnej, wyrażonej dobrymi uczynkami, spełnionymi względem umiłowanej osoby. Ci, którzy miłują Chrystusa miłością czynną, będą zachowywać Jego przykazania, będą uczestniczyć w Jego stylu życia. Taką miłość ukazał nam sam Chrystus w posłuszeństwie



swojemu Ojcu aż do śmierci krzyżowej. Św. Paweł Apostoł tak przedstawia tę miłość Chrystusa do swojego Ojca w Liście do Filipian: „Zgodził się dobrowolnie na stan poniżenia, stał się posłuszny aż do śmierci na krzyżu. Dlatego Bóg Go wywyższył ponad wszystko i nadał Mu imię godniejsze od wszelkiego imienia” (Flp 2, 8-9). Ta miłość Chrystusa względem Jego Ojca była również Jego miłością względem nas, gdyż Jego śmierć na krzyżu otworzyła nam drogę do Ojca. Przez Chrystusową miłość Ojca aż do śmierci na krzyżu zostaliśmy złączeni z Jezusem i Jego Ojcem. Miłować czynnie Chrystusa znaczy dla nas żyć Jego życiem. Święty Paweł Apostoł tak określa swoją miłość czynną do

Jezusa w Liście do Galatów: „Z Chrystusem zostałem przybity do krzyża i wskutek tego już nie ja żyję; to Chrystus żyje we mnie. Żyję, co prawda jeszcze moim doczesnym życiem, lecz jest to życie wiarą w Syna Bożego, który mnie ukochał i wydał siebie samego dla mnie” (Ga 2,20). Miłość czynna św. Pawła do Chrystusa i Jego Kościoła ukazana jest również w 2 Liście do Koryntian, w 11 rozdziale. A oto słowa św. Pawła: „Od Żydów pięciokroć byłem bity po czterdzieści razy bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykroć byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie



morskiej... nie mówiąc już o mojej codziennej udręce płynącej z zatroskania o wszystkie Kościoły. Któż odczuwa słabość, bym i ja nie czuł się słabym? Któż doznaje zgorszenia, żebym i ja nie płonął?”. Miłość św. Pawła Apostoła do Chrystusa i Jego

Kościoła pisana była trudem i cierpieniami, a nie ograniczała się jedynie do recytowania wzniosłych słów. Pan Jezus, mówiąc w dzisiejszej Ewangelii o swoim odejściu do Ojca, obiecuje uczniom wysłanie do nich od Ojca Ducha Świętego, czyli Ducha Prawdy: „Będę prosił Ojca, a innego pocieszyciela da wam, Ducha Prawdy”. Duch Święty jest w nas, ponieważ jesteśmy zbawieni przez Chrystusa, a tam, gdzie jest Chrystus, jest również Bóg Ojciec i Duch Święty. Żadna Osoba Trójcy Świętej nie działa indywidualnie, osobiście, lecz działanie Boże dokonuje się zawsze w jedności Trójcy Świętej. Często w naszym życiu prosimy o wsparcie Ducha Świętego, lecz jest to sposób ukazywania Trójjedynemu Bogu, że chodzi nam o pomoc w jasnym rozeznaniu konkretnej decyzji. Przed rozpoczęciem rekolekcji prosimy o wsparcie Ducha Świętego, aby Bóg Trójjedyny oświecił nasze umysły w celu podjęcia właściwych decyzji w czasie rozważań rekolekcyjnych. Przed rozpoczęciem celebracji sakramentu małżeństwa wzywamy wsparcia Ducha Świętego, aby nowożeńcy potrafili swoje codzienne życie małżeńskie przemieniać w sakrament małżeństwa. Obietnica Chrystusa, mówiąca o przysłaniu nam od Ojca Ducha Prawdy, jest bardzo cennym darem dla osób żyjących pogłębioną wiarą.

Ks. Łukasz Heliniak

Drodzy czytelnicy!

Dzisiejszą Ewangelię zdaje się, że można sparafrazować ewangelicznym: „największa jest Miłość”. Miłość, która doprowadziła na wzgórze Golgoty, Miłość, która potężniejsza jest niż śmierć. Jezus opuszczając bowiem ziemską rzeczywistość nie chce pozostawić swoich uczniów w osamotnieniu, smutku i rozpacz. Zwraca się do nich z swego rodzaju testamentem w którym zawarte jest pocieszenie, nadzieja i obietnica dla rodzącego się Kościoła.



Jezus odchodząc do Ojca obiecuje uczniom Ducha Świętego Pocieszyciela. W języku greckim określany jest On słowem „parakletos”, „Paraklet”, co etymologicznie oznacza „wezwany obok”. Tym samym Chrystus zapewnia, że nie zostawi swych uczniów sierotami i będzie stale obecny wśród nich właśnie w osobie Parakleta.

Duch Prawdy pozwoli uczniom głęboko przeżywać prawdę dziecięctwa i w pełnym blasku ukaże misterium paschalne. Będzie zawsze obok, dając odczuć Miłość, która oddała za nich życie. Podobnie i w naszym życiu nie ma ani jednej godziny, minuty czy ułamka sekundy, w których moglibyśmy doświadczać opuszczenia nas przez Boga. On jest zawsze przy nas i cierpliwie czeka nasz powrót i na nasze... wyznanie miłości. W zamian pragnie obdarzyć nas najcenniejszym darem życia wiecznego.

Duch Święty Pocieszyciel włącza w miłość i bliskość relacji z Trójcą Świętą. Jezus dodaje, że bliskość ta wynika z zachowania nauki Jezusa. Wartość przykazań nie wypływa jednak jedynie z nich samych ale z tego, że wprowadzają nas w zażyłe relacje z Ojcem i Jezusem w Duchu Świętym. Całe nasze życie zmierza ku Bogu Ojcu poprzez Jezusa i dzięki działaniu Ducha Świętego. Żyjąc Ewangelią jesteśmy „wciągnięci w krążenie miłości między Synem a Ojcem” (I. Gargano).

„Języku ognia, przyjdź i płóń w naszych sercach. Duchu Miłości, przemieniaj nas. Swe pocieszenie nam daj i nim wypełniaj. Duchu nadziei, umacniaj nas...”

Redaktor Naczelny Małgorzata Sztolf

ZABAWY PODWÓRKOWE DLA DZIECI

Zapraszamy dzieci szkolne i przedszkolne na zabawy podwórkowe prowadzone przez animatorów Ruchu Apostolstwa Młodzieży.

Zabawy będą prowadzone w dwóch miejscach na osiedlu Kazanów:

Plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 6

Plac zabaw przy Delikatesach Piotruś Pan przy ulicy Paderewskiego 14B

* W sytuacji deszczu zabawy będą odbywać się w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 6.

Zabawy będą prowadzone w sobotę dnia 20 maja od godziny 13:00 do godziny 17:00.

W programie:

- zabawy integracyjne,
- zabawy sprawnościowe,
- tańce,
- podchody,
- zabawy drużynowe
- zabawy indywidualne.

Podczas zabaw przewidziane są różnego rodzaju upominki.

Podczas zajęć obowiązuje regulamin danego placu zabaw wywieszony przy wejściu, w tym opiekę nad dziećmi sprawują rodzice. Animatorzy zapewniają jedynie formy rozrywki. Nie ma prowadzonych zgłoszeń.

Animatorzy RAM będą prowadzić zajęcia w ramach przygotowania pedagogicznego do turnusów/kolonii Wakacji z Bogiem RAM 2023 r. Więcej o tej formie wypoczynku na stronie:

ram.przemyska.pl



Z Życia Diecezji i Parafii...

NOWE NAGŁOŚNIENIE NA ZEWNĄTRZ KOŚCIOŁA



Wspólnymi siłami dzięki czytelnikom gazetki parafialnej udało się już zakupić nową koronę dla Matki Bożej Fatimskiej, nowe mikrofony bezprzewodowe, nowe elementy ruchome do szopki Bożonarodzeniowej.

Podajemy się w tym roku kolejnego wezwania, jakim jest zakup i zamontowanie głośników na zewnątrz kościoła. Przyczyni się to do lepszego nagłośnienia naszych nabożeństw Fatimskich, procesji podczas oktawy Bożego ciała i wszelkich procesji wokół kościoła. Koszt wszystkich głośników wraz z montażem to 4 tysiące złotych (**Zebrane już mamy 2080 zł**). Wierzmy, że wspólnymi siłami uda się nam zrealizować i ten plan. Najbliższe numery gazetki parafialnej będą za dobrowolną ofiarą (jeśli przez kilka niedziel będziemy przekazywali większe ofiary za gazetkę uda się nam zrealizować cel do drugiego nabożeństwa Fatimskiego). Zachęcamy do wszelkiej pomocy i już dziś dziękujemy za dobre serce.

Ks. Łukasz Heliniak

ADORACJE NA NABOŻEŃSTWACH MAJOWYCH 2023 godz. 17:30

- 14 maja** - Róża Matki Bożej Fatimskiej
- 15 maja** - Róża św. Jana Chrzyciciela
- 16 maja** - Matki w Modlitwie
- 17 maja** - Róża Matki Bożej Bolesnej
- 18 maja** - Róża św. Jana Pawła II
- 19 maja** - Róża Matki Bożej Gromnicznej
- 20 maja** - Akcja Katolicka
- 21 maja** - Róża Matki Bożej Częstochowskiej



CHCĘ BYĆ JAK ŚW. JAN PAWEŁ II

16 października 1978r. już na zawsze zapisał się w dziejach historii nie tylko Polski, ale i świata. Dla nas Polaków, to data wielce radosna i jedna z najważniejszych. Pamiętny dzień, godzina 18:44, Watykan. Od



26 minut z komina na dachu Kaplicy Sykstyńskiej unosił się biały dym, oznajmiając symbolicznie, że wybór nowego papieża właśnie się dokonał. Na plac świętego Piotra wkroczyła orkiestra dęta Gwardii Szwajcarskiej. Drzwi do loggi

nad portalem bazyliki powoli się otwały i do uszu zgromadzonych dotarły słowa starodawnej formuły: „Annuncio Vobis gaudium magnum – hambemum Papam”. „Zwiastuję wam radość wielką: Mamy papieża. Najdostojniejszego

i Najprzewielebniejszego Pana Kościoła Świętego, kardynała Karola Wojtyłę, który przybrał sobie imię Jan Paweł II. W tym tygodniu mija kolejna rocznica jego urodzin.

Przyjmując świętego Jana Pawła II jako naszego patrona powierzamy się niejako w jego ręce, i w ręce Chrystusa, i zarazem w ręce Maryi, którą tak bardzo Jan Paweł II ukochał.

Oddając się w ręce świętego Jana Pawła II oddajemy się też w ręce Boga, który nas stworzył jak garncarz, który dał nam zbawienie wieczne, który wyrył nasze imiona na swoich dłoniach.



Naśladując świętego Jana Pawła mamy nieustannie przemieniać się, upodabniać się do Boga, który jest Miłością, a na którego obraz jesteśmy stworzeni. Midrasz, komentarz do

Księgi Koheleta naucza, że człowiek jest nazwany trzema imionami: jedno nadają mu rodzice, drugim nazywają go inni ludzie, a trzecie – to to, które on sam zdobywa. I najlepsze z nich jest to, które osiąga sam.

Tę prawdę widać w osobie Jana Pawła II . Przy chrzcie otrzymał on imię Karol, Józef, ale wszyscy nazywali go Lolkiem. Potem nazywano go papieżem, ale najpiękniejsze imię, jakie zdobył to święty.

Pierwsze imię – to chrzcielne – Karol.

W szkole Karol zdobywał wiedzę, rozwijał talenty, umiejętności, przyjaźnie. Młody Karol z okna mieszkania w którym mieszkał widział kościelną ścianę z zegarem słonecznym i dewizą: „Czas ucieka, wieczność czeka”. Zapewne te słowa były motywacją dla małego Lolka, a później młodzieńca Karola do rzetelnej nauki i pogłębiania swojej wiary. Karol pilnie się uczył. Dawniej nauczyciele nie tylko oceniali postępy uczniów, ale wystawiali też notę z polności. W pierwszym półroczu dostał czwórkę, ale już w kolejnych klasach oceniano jego pilność na piątkę. Karol nie tylko dbał o dobre oceny, ale też o swoją wiarę. Miał taki zwyczaj, że po odrobieniu zadania z jakiego przedmiotu wychodził do drugiego pokoju. Kiedyś zostawił drzwi uchylone i przez szparę, jego kolega Antek z którym razem się uczył zobaczył, co robił wówczas Lolek: klęczał i modlił się. Karol był bardzo koleżeński, pomagał kolegom w nauce, odrabiał z nimi zadania domowe, ale kierował się też wielką uczciwością. Nie podpowiadał i nie pozwalał odpisywać zadań domowych. Do serca brał sobie uwagi nauczycieli i najbliższych. Jak sam wspomina

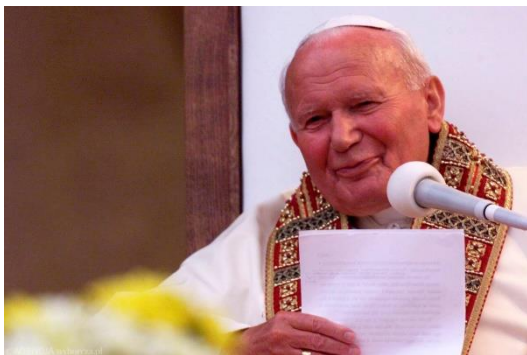


papież:
 „w wieku dziesięciu, dwunastu lat byłem ministrantem, ale niezbyt gorliwym. Mój ojciec, spostrzegłszy moje niezdyscyplinowanie, powiedział pewnego dnia: «Nie jesteś dobrym ministrantem. Nie modlisz się do Ducha Świętego». I pokazał mi jakąś modlitwę. Nie zapomniałem jej... Jan Paweł II przyjął napomnienie taty i pozostał wierny modlitwie do końca. Świętym nie jest się od razu, świętym się staje dzień po dniu, gorliwością, posłuszeństwem, pracą i nauką. Papież Jan Paweł II prosił kiedyś młodych i nas dzisiaj prosi: „Wzrastajcie jako osoby i nie lękajcie się waszej młodości, waszych głębokich pragnień szczęścia, prawdy, piękna i trwałej miłości”. „Wy jesteście nadzieją Kościoła i świata”. Jan Paweł II nigdy nie proponował łatwej drogi.

Kochał i stawiał wymagania. Wyobraźmy sobie mieszanie piasku i cukru i mrówkę, która wybiera cukier, a pozostawia piasek. To obraz naszego życia. My wszyscy mamy za zadanie zostawić to co bezużyteczne, niepotrzebne, a wybrać tylko to co daje wzrost.

Drugie imię – związane z pełnioną funkcją, posługą.

Karol Wojtyła został klerykiem, księdzem, biskupem, a potem papieżem. Wraz z przyjęciem nowej funkcji, nowego imienia jeszcze gorliwiej starał się spełniać powierzone mu obowiązki. A przy tym zawsze starał się dbać o dobro nie swoje, lecz bliźnich. Koledzy z seminarium wspominają, że młody Wojtyła kierował się pobożnością, skupieniem, życzliwością wobec biednych. Do drzwi pokoju, gdzie mieszkali często ktoś pukał, prosząc o chwilę rozmowy z księdzem Wojtyłą. Karol wychodził, rozmawiał, wracał, zaglądał do walizki i wyciągał, co tam było potrzebne. Raz oddał nowy sweter, innym razem buty. Karol Wojtyła był zawsze dla innych. Kiedyś, jak był biskupem witał go mały chłopiec. Wstydził się i mówił bardzo cicho. Biskup Wojtyła poprosił go – mów nieco głośniej, bo nic nie słyszę. Chłopiec popatrzył na biskupa i powiedział: Jak nie słyszysz, to się nachyl. Nie oburzył się, tylko przyjął tę lekcję, jako zachętę do jeszcze większego wsłuchiwania się w problemy ludzi. Kochani rodzice, na was spoczywa w głównej mierze trud wychowania dzieci i młodzieży. Niech Jan Paweł II będzie dla was wzorem osoby,



która kocha, wymaga i poucza. Papież niejednokrotnie wołał „wyplłyn na głębię”. Wy jako rodzice musicie najpierw sami wyplłynąć na tę głębię wiary i miłości, by potem przekazać ją swoim pociechom. Nawet najlepsza szkoła, nawet najlepsi katecheci sami nie ukształtują sumień młodych ludzi wrażliwych na Boga i człowieka. Niech obrazem roli jaką odgrywa rodzic w drodze do świętości dziecka będzie postać Karola (seniora) Wojtyły, ojca papieża Polaka. Jan Paweł II wiele jemu zawdzięczał. Dla niego ojciec był prawdziwym autorytetem i przewodnikiem. Ojciec papieża był człowiekiem głęboko religijnym.

Zachowały się fotografie, na których widać go z małym Karolem w Kalwarii Zebrzydowskiej, opowiadania i prywatnej pielgrzymce do Częstochowy czy wspomnienia Edwarda Gerlicha, laboranta w Solvau, który zdumiał się, że w domu Wojtyłów czyta się wspólnie Pismo Święte. Sam Jan Paweł II wspomina ojca jako „człowieka ciągłej modlitwy”. Młody Karol budząc się w środku nocy, niejednokrotnie widział ojca klęczącego i zatopionego w modlitwie. To dzięki temu ojca i syna łączyła „wzruszająca miłość i pełna wzajemnego zrozumienia przyjaźń”.

Kiedy Jan Paweł umarł, tłum krzychał „Santo subito!” – „święty natychmiast”. Dziś, oficjalnym aktem wyniesiony do chwały ołtarzy, nosi już imię „święty” i cieszy się oglądaniem Bożego oblicza w niebie. „Święty” to imię, które niejako zdobył pokorną pracą dla Boga i dobrym życiem. I nie jest tak, że świętym się jest od razu. Świętym staje się w trudzie każdego dnia. Kiedy Karol Wojtyła mieszkał jako student w bursie akademickiej, koledzy przybili na drzwiach jego pokoju kartkę: „Karol Wojtyła – początkujący święty”. I my wszyscy stajemy tutaj jako początkujący święci, może należałoby powiedzieć nawet początkujący w drodze do świętości. Od nas zależy, czy z pomocą Bożej łaski to określenie, to imię, święty, zrealizuje się w naszym życiu. Niech wspiera nas w tym święty Jan Paweł II. My wszyscy mamy swoje imiona chrzcielne. Mamy też różne funkcje, zadania, albo jak uczniowie dopiero nabywamy umiejętności, ale wszyscy mamy zdobyć to trzecie imię, mówiące o świętości.

Ks. Łukasz Heliniak

Ogłoszenia Parafialne

- 1.** (Dziś o godz. 17:30 zapraszamy na kolejne nabożeństwo majowe).
- 2.** W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. W poniedziałek, wtorek i środę będziemy modlić się o urodzaje i o błogosławieństwo Boże w pracy na roli z racji Kwartalnych Dni Modlitw.
- 3.** We wtorek przypada święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika – patrona Polski. Po Mszy świętej wieczornej będzie

spotkanie z dziećmi przeżywającymi w najbliższą niedzielę Rocznicę Pierwszej Komunii świętej.

4. W środę na nabożeństwie majowym będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej.

5. W czwartek o godz. 16:00 w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyśle odbędzie się otwarta sesja naukowa poświęcona św. Józefowi Sebastianowi Pelczarowi w 20. rocznicę jego kanonizacji – szczegóły na plakacie. W czwartek po Mszy świętej wieczornej zapraszamy na kolejną katechezę dla dorosłych pt: „O Bogu, Kościele i człowieku”.

6. W piątek rozpoczniemy nowennę przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego, którą będziemy odprawiać podczas wieczornych nabożeństw majowych. Od godz. 17:00 będzie spowiedź dla dzieci przeżywających w niedzielę Rocznicę Pierwszej Komunii świętej.

7. W sobotę w Krakowie nasz parafianin diakon Marcin CYBURT przyjmie święcenia kapłańskie – polecamy go w naszych modlitwach. W sobotę będziemy modlić się w intencji ks. bp Stanisława Jamrozka z racji rocznicy jego święceń biskupich. W parafii OO. Franciszkanów będzie kolejny „Wieczór Uwielbienia” – szczegóły na plakacie.

8. W najbliższą niedzielę przypada Uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa i święcenia diakonów w naszej archidiecezji. Otaczajmy modlitwą kandydatów do święceń. W naszej parafii o godz. 10:00 będzie uroczystość Rocznicę Pierwszej Komunii świętej dzieci a o godz. 11:30 Msza święta prymicyjna ks. Marcina CYBURTA. O godz. 14:00 będzie Pierwsza Komunia święta dzieci z Duszpasterstwa Niepełnosprawnych. Składka mszalna z niedzieli przeznaczona będzie na parafie potrzebujące pomocy.

9. Zachęcamy do nabycia w zakrystii książki pt: „Markowskie bociany”. Jest to opowiadanie o bohaterskiej rodzinie Ulmów z Markowej ratującej Żydów podczas II wojny światowej. Rodzina Ulmów będzie beatyfikowana 10 września. Koszt książki – 15 zł.

10. Przypominamy, że Ruch Apostolstwa Młodzieży organizuje „Wakacje z Bogiem - Rekolekcje RAM” dla dzieci i młodzieży. Zapisy odbywają się w Biurze RAM przy ul. Fredry 5 lub przez Internet. Zapraszamy dzieci i młodzież do skorzystania ze sprawdzonej i

ciekawej formy wypoczynku wakacyjnego z Bogiem – szczegóły w Internecie.

11. W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie sakramentu Chrztu św. zostały włączone dzieci: Marcel KAPŁON i David PRZĄDKA Kazimierz LITWIN - rodzicom i dzieciom życzymy obfitego błogosławieństwa Zmartwychwstałego Pana. Z naszej parafialnej wspólnoty odszedł do Pana śp. Mirosław RYŻAK – ul. Paderewskiego 10A. Niech dobry Bóg przyjmie go do swojej chwały.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!